

POSTANOWIENIE

5 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 5 maja 2026 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku E.P.

z udziałem A.K. i M.M.

o stwierdzenie nabycia spadku,

na skutek skargi kasacyjnej A.K. i M.M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku

z 23 lipca 2025 r., IV Ca 1261/24,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. oddala wniosek wnioskodawczyni E.P.

o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestniczek postępowania A.K. oraz M.M. na postanowienie Sądu Okręgowego w Płocku z 23 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie

i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżące oparte na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz uzasadnienia występowania w sprawie (zob. postanowienia SN: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; z 26 września 2005 r., II PK 98/05; z 10 maja 2019 r., I CSK 627/18).

Zaś odwołanie się do przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Stronę skarżącą obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej, wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,

zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (zob. postanowienie SN z 4 lutego 2026 r., I PSK 173/26).

Natomiast oparcie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na przesłance oczywistej zasadności kasacyjnej obligowało autora skargi do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przytoczonych we wniosku przepisów prawa materialnego lub procesowego, naruszenia dostrzegalnego *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez studiowania akt sprawy i prowadzenia bardziej złożonych rozumowań (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 52; z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, Nr 10, poz. 156 oraz z 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18). Należy też przypomnieć, że zgodnie z powszechnie aprobowanym w orzecznictwie i nauce prawa poglądem, o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje *per se* nawet oczywiste naruszenie konkretnego przepisu, lecz jego skutek polegający na wydaniu oczywiście sprzecznego z prawem i nieprawidłowego orzeczenia, które z tych przyczyn nie może się ostać w obrocie prawnym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17 z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2026 r., I CSK 2487/24).

Skarżące wskazały, że „zagadnienie dotyczy rozumienia pojęcia „świadek testamentu ustnego” oraz standardu, jaki musi spełniać osoba pełniąca tę rolę. Chodzi o odpowiedź, czy wymóg obecności co najmniej trzech świadków może być uznany za spełniony przez samą fizyczną obecność i podpis pod pismem stwierdzającym treść testamentu, czy też konieczne jest rzeczywiste wysłuchanie, zrozumienie i przyjęcie do wiadomości treści oświadczenia woli testatora przez każdego ze świadków.” Dalej w skardze kasacyjnej wskazano, że „Sąd Najwyższy wyjaśnił, że świadek musi mieć świadomość roli oraz zdolność percepcji treści oświadczenia, a sama obecność nie wystarcza, aby spełnić wymóg z art. 952 § 1 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2010 r., sygn. III CSK 317/09; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006 r., sygn. II CK

419/05). Jednocześnie podkreślono, że forma szczególna ma charakter *iuris stricti*, a niespełnienie minimalnej liczby świadków skutkuje nieważnością testamentu ustnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2002 r., sygn. III CZP 22/02; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2021 r., sygn. I NSNc 47/21). W niniejszej sprawie rozbieżność ocen sądów co do statusu konkretnej osoby jako świadka unaocznia potrzebę ujednolicenia praktyki i jednoznacznego potwierdzenia wskazanych standardów.”

Poza tym według skarżących „wykładni wymaga także przesłanka „obawy rychłej śmierci” jako samodzielna podstawa dopuszczalności testamentu ustnego.” Jednocześnie wskazały one, że „Sąd Najwyższy wyłożył, że obawa ta oznacza poczucie rychłego zgonu oparte na rzeczywistych zdarzeniach bezpośrednio zagrażających życiu, a nie na samym subiektywnym lęku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2019 r., sygn. II CSK 465/18). Następstwo zgonu nie może legalizować *ex post* formy szczególnej ani zastępować dowodu istnienia obawy na moment testowania. Judykatura utrwała dwutorową ocenę tej przesłanki, wymagając łącznego wystąpienia elementu subiektywnego i obiektywnego, przy jednoczesnym badaniu okoliczności istniejących w chwili sporządzania testamentu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1974 r., sygn. III CRN 5/74; postanowienie 14 Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2019 r., sygn. I CSK 269/18; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., sygn. I CSK 37/10).”

Ponadto w ocenie skarżących skarga była „oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 39⁸ § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ zaskarżone rozstrzygnięcie pozostaje w sprzeczności z powołanymi standardami orzecznictwymi. Uznanie za świadka osoby, która nie wysłuchała i nie zrozumiała treści oświadczenia testatora, narusza art. 952 § 1 k.c. w świetle wykładni przedstawionej przez Sąd Najwyższy. Przyjęcie obawy rychłej śmierci w oparciu o następstwo zgonu i ocenę *ex post*, z pominięciem okoliczności przeciwnych, bez wykazania obiektywnych podstaw tej obawy na chwilę testowania, narusza reguły wynikające z utrwalonej linii orzeczniczej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „istotne zagadnienie prawne” to problem dotychczas nierozważany, którego wyjaśnienie przyczyni się do

rozwoju prawa. Jeśli skarżące same cytują orzeczenia, w których sygnalizowany przez nie problem jest już omówiony wykazują, że zagadnienie jest już znane, a zatem nie może być przyczyną przyjęcia skargi na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że nie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli we wcześniejszym orzecznictwie SN wyraził już pogląd na określony temat, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP 2003, nr 13, poz. 5).

Ponadto Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał już, że do wypełnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., rozbieżności sygnalizowane przez skarżących muszą być ujawnione w orzecznictwie sądów powszechnych lub Sądu Najwyższego, a nie być jedynie kwestią sporu w jednym procesie. Argumentacja skarżących w tym zakresie, potwierdza, że również w tej części skargi chodzi o stosowanie prawa w konkretnej sytuacji, a nie o problem z kwalifikowaną potrzebą wykładni określonego przepisu, adekwatną dla podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Można zatem przyjąć, że intencją wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest kwestionowanie rozstrzygnięcia w tej sprawie, a nie realna potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Skarżące nie wykazały również oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Przede wszystkim nie jest możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne lub potrzeba wykładni określonych przepisów prawa oraz, że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi wątpliwości, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14). Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest formułowanie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, czy też wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 kwietnia lipca 2011 r., II UK 24/11). Taka konstrukcja wniosku

o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania dyskwalifikuje jego zasadność już na samym wstępie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 marca 2021 r., V CSK 204/20). Nie sposób zatem uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. Oddalenie wniosku wnioskodawczyni E.P. o zwrot kosztów postępowania kasacyjnego wynika stąd, że w złożonej w jej imieniu odpowiedzi na skargę kasacyjną brak jest wniosku o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że zapadłe rozstrzygnięcie nie jest zgodne z jej oczekiwaniem co do wyniku sprawy.

M.L.

Krzysztof Wesołowski

[SOP]